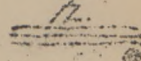




KV WOLNEJ POLICE



CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARDACKICH 

M.p., Poniedziałek 21. październik 1940r.

Nr. 47

T E L E G R A M Y.

Wizyta księcia Kentu w obozie Armii Polskiej w Anglii.

Londyn, 18.X./Ag. Egipska/. Książę Kentu odwiedził ostatnio obóz Armii Polskiej w Anglii. Po wizycie tej ks. Kentu wystosował do Naczelnego Wodza i premiera gen. W. Sikorskiego list z wyrazami podziwu dla Armii Polskiej. List ten głosi m.i.:

"Głębokie wrażenie uczynił na mnie wspaniały duch bojowy, świetna postawa żołnierska i szybkość, z jaką żołnierze polscy oswoi-li się z bronią angielską. Byłem zachwycony oryginalnym widokiem, jaki przedstawiał cały obóz i pomysłowością, z jaką żołnierze pięknie swe kwatery i uczynili je wygodnymi, jak na to tylko pozwalają oko-liczności.

Z wizyty swej wyniosłem uczucie wielkiego zaufania w zdolność pańskich wojsk do odegrania istotnej roli w ponownej odbudowie Wolnej Polski".

W odpowiedzi swej gen. Sikorski oświadczył:

"Nasi żołnierze w pełni zachowali swą nieustraszoną odwagę i niezachwianą wiarę w zwycięskie i pełne chwały zakończenie wojny. Byli oni szczególnie wzruszeni wielką sympatią i szczerym zainteresowaniem, okazanym im przez W.K.M. podczas odwiedzin obozu".

Minister Eden odwiedził Malte

Londyn, 20.X./Reuter/. Brytyjski minister wojny Eden, w drodze do Egiptu, zatrzymał się na Malcie celem zwiedzenia urządzeń obronnych. Minister dokonał przeglądu oddziałów brytyjskich i maltańskich broniących wyspy. Zarówno duch ożywiający wojsko, jak i stan urządzeń obronnych, uczynił na min. Edenie głębokie wrażenie.

Minister Eden przywiózł ze sobą orędzie królewskie do gubernatora Malty, w którym król Jerzy VI składa wyrazy uznania dla bohaterstwa wojsk i ludności Malty, jakie okazują w obliczu nieustannych nalotów na wyspę. Orędzie wyraża również uczucia sympatii i podziwu, jakie żywi cały naród brytyjski dla Maltańczyków w chwili, gdy sam poddany jest w Anglii podobnej próbie.

Japończycy przystąpili do bombardowania drogi z Birmy.

Tokio, 20.X. (Domei). Komunikat dowództwa japońskiego z frontu chińskiego donosi, że samoloty marynarki japońskiej bombardowały drogę wiodącą z Birmy do Chin. Bomby miały trafić w jeden z mostów na rzece Mekong. Dowódca atakującej eskadry samolotów oświadczył po powrocie z nalotu, że na atakowanym odcinku drogi z Birmy nie było widać żadnych transportów. Samoloty japońskie nie napotkały podczas akcji na żaden opór, ani z ziemi, ani z powietrza.

Czungking, 20.X. (Reuter). Chiński marszałek Czang-Kai-Szek zdecydowany jest utrzymać wszelkimi możliwymi sposobami komunikację na drodze z Birmy. W związku z tym wydał nadzwyczajne zarządzenia, aby stawić czoło atakom lotnictwa japońskiego. W ważnych punktach drogi ustawiono baterie dział przeciwlotniczych oraz nagromadzono materiał dla dokonywania napraw.

Pierwszy atak lotników japońskich nastąpił 12 godzin po otwarciu drogi. Komunikat z Kunming podaje, że 36 bombowców atakowało drogę w różnych punktach. Naloty poprzedzone zostały lotami wywiadowczymi, dokonanymi dnia poprzedniego. Samoloty japońskie, działające z nowych baz w Indochinach bombardowały też miasto Kunming i inne miejscowości w prowincji Yunnan. W akcji tej brało udział 52 samoloty. Bombardowano również miejscowość Kochiu..

Opinia amerykańska wypowiada się za Rooseveltem.

Nowy Jork, 20.X. (Reuter). O zdecydowanym wypowiedzeniu się opinii amerykańskiej za ponownym wyborem Roosevelta na prezydenta U.S.A. świadczą ostatnie próbné głosowania. Wykazują one, że na 414 głosów uzyskanych przez Roosevelta, jego kontrkandydat Willkie otrzymał tylko 117 głosów.

Niemniej Roosevelt prowadzić będzie energiczną kampanię wyborczą na rzecz swego ponownego wyboru. Obecnie zapowiedziane zostały w ramach tej kampanii cztery jego przemówienia, w Filadelfii 23 b.m., w Nowym Jorku 29 b.m., w Waszyngtonie 30 b.m., i w Clevelend 2 listopada. Wszystkie te przemówienia poświęcone będą ważnym zagadnieniom politycznym. Dnia 4 listopada prezydent Roosevelt wystosuje z Białego Domu w Waszyngtonie ostatnie swe orędzie, w którym ponownie wystawi swą kandydaturę na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych A.P.

Ameryka powołuje pod broń nowe kontyngenty.

Sekretarz stanu wojny Stimson zapowiedział, że 18 listopada powołanych zostanie pod broń 30 tysięcy specjalistów. Dalsze kontyngenty w wysokości ogólnej 600 tysięcy wcielone zostaną do dnia 3 marca przyszłego roku.

Amerykańscy mężowie stanu radzą nad sytuacją uchodźców.

Prezydent Roosevelt odbył z podsekretarzem stanu spraw zagranicznych C. Hullem, zastępcą sekr. stanu spraw zagranicznych S. Wellesem i Normanem Daviesem z Czerwonego Krzyża konferencję w sprawie sytuacji uchodźców zagranicznych.

Wielki parowiec amerykański "Prezydent Taft" zaopatrzony w specjalną załogę i odpowiednio wyekwipowany odjechał z San Francisco na Daleki Wschód celem ewakuowania stamtąd tysięcy obywateli Stanów Zjednoczonych A.P.

Pomoc amerykańska dla Ruchu Niezależnych Francuzów.

American Field Service ofiarował armii gen. de Gaulle'a kilka ambulansów wraz z szoferami, którzy zgłosili się ochotniczo celem służenia w niezależnej armii francuskiej. Wkrótce ambulanse te rozpoczną swą służbę.

Ameryka udzieli nowej pożyczki Chinom.

Z kół dobrze poinformowanych w Waszyngtonie donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych A.P. zamierza udzielić Chinom nowej, znacznej pożyczki, wynoszącej prawdopodobnie 50 milionów dolarów. Jak wiadomo Ameryka udzieliła niedawno Chinom pożyczki w wysokości 25 milionów dol. Nastąpiło to w chwili zawarcia przez Japonię sojuszu z państwami "osi".

Japonia chce zapewnić sobie dostawy nafty z Indyj Holend. Batavia, 20.X. (Reuter). Między Japonią i rządem holenderskim miały się rozpocząć rokowania w sprawie dostaw nafty z Indyj Holenderskich do Japonii. Dotychczas brak potwierdzenia tych pogłosek, jakoby w tej sprawie dojsć miało już do zawarcia umowy i jakoby na tej podstawie Japonia miała otrzymać 40% swego zapotrzebowania na okres najbliższych 6 miesięcy, jak to doniósł "New York Times".

W związku z tym wskazują, że po wydanju ostatnich zakazów eksportowych w Stanach Zjednoczonych A.P. Japonia nie może zaopatrywać się w benzynę do celów lotniczych w Ameryce, a Indie Holenderskie są również dla Japonii rynkiem zamkniętym, po zarezerwowaniu całej produkcji na potrzeby W. Brytanii.

Sytuacja w Hiszpanii.

Madryt, 20.X. (Reuter). Szef gestapo Himmler przybył w sobotę do Burgos.

Według doniesień z Nowego Jorku, były hiszpański minister spraw zagranicznych w rządzie republikańskim del Vayo oświadczył przedstawicielom prasy, iż stracenie Companysa i przyjazd Himmlera wskazuje na rozpoczęcie się nowej fali terroru stosowanego przez Gestapo przeciwko uchodźcom hiszpańskim przebywającym w okupowanej i niezajętej części Francji.

Równocześnie donoszą, że ambasador W. Brytanii w Madrycie Sir Samuel Hoare odbył w sobotę konferencję z gen. Franco. Podczas tego spotkania, które miało serdeczny charakter, omówione zostały wszystkie zagadnienia niezakończone dotychczas między W. Brytanią i Hiszpanią.

'Państwa "osi" a Bałkany.

Ankara, 20.X. (Ag. Egipska). W końcu ubiegłego tygodnia pojawiły się pogłoski, jakoby Niemcy i Włochy zwróciły się do Grecji, Jugosławii i Turcji z żądaniem prawa przemarszu dla swych wojsk i prawa założenia własnych baz morskich i lotniczych. Wiadomości te nie potwierdziły się dotychczas. Koła dobrze poinformowane w Atenach wręcz zaprzeczyły tego rodzaju informacjom.

Równocześnie urzędowa agencja grecka kategorycznie zaprzeczyła wiadomościom, pochodzącym rzekomo z źródeł amerykańskich, a przedrukowanym przez prasę hiszpańską i francuską, jakoby grecki król Jerzy

II miał abdykować na rzecz następcy tronu księcia Pawła. Komunikat agencji urzędowej stwierdza przy tym, że sytuacja w Grecji jest obecnie bardziej ustabilizowana, niż kiedykolwiek indziej.

Zwrócił natomiast powszechną uwagę fakt, że radio tureckie, być może uprzedzając zamiary państw "osi", zwróciło się do Włoch i Niemiec z ostrzeżeniem, iż wszelka próba przemarszu przez Grecję lub Turcję, napotka na opór. Państwa "osi" będą mogły się przekonać, że "Turcja nie jest krajem podobnym do Holandii, Belgii i Francji".

W stolicy Turcji panuje atmosfera zupełnego ^{totalnego} spokoju. Ze Stambułu prostują nieścisłe doniesienia, jakoby odbyć się miała konferencja posłów brytyjskich z krajów bałkańskich. Do Turcji przybył jedynie poseł brytyjski w Sofii Rendel, celem spotkania się z ambasadorem brytyjskim w Ankarze Sir Hughe Knatchbull-Hugessen. Możliwym jest, że po wyjeździe posła Rendela, przybędzie do Stambułu poseł brytyjski w Jugosławii Campbell.

Ostatnio nadeszła wiadomość z Białogrodu o podpisaniu pod naciskiem III Rzeszy protokołu niemiecko-jugosłowiańskiego przewidującego jakieś przyszłe korzyści dla Jugosławii wzamian za właściwe podporządkowanie się tego kraju kontroli gospodarczej i politycznej III Rzeszy. Po podpisaniu protokołu jugosłowiański minister spraw zagranicznych Markowicz oświadczył, że nastąpi obecnie zacieśnienie współpracy między Jugosławią i Niemcami.

Z doniesieniem tym zbiega się wiadomość włoskiej Ag. Stefani, że po posiedzeniu gabinetu włoskiego, obradującego pod przewodnictwem Mussoliniego na temat ważnych zagadnień, szef rządu włoskiego opuścił w niedzielę popołudniu Rzym. Mussolini udał się samolotem na inspekcję wschodniej granicy sąsiadującej z Jugosławią. W poniedziałek Mussolini oczekiwany był w Fiume.

P O L S K A

pod okupacją niemiecką i rosyjską.

Jak administrują Polską Niemcy i bolszewicy.

Tereny włączone przez Niemców do Rzeszy podlegają identycznemu systemowi administracyjnemu jak całe państwo niemieckie. Ogólne informacje o nim podane będą w następnym numerze.

Obszar t.zw. "Generalnego Gubernatorstwa" posiada swą władzę centralną w postaci rządu /Regierung/Gen.Gubernatorstwe /des Generalgouvernement/ w Krakowie, z generalnym gubernatorem na czele.

Gubernatorstwo generalne podzielone jest na 4 dystrykty, na których czele stoją gubernatorzy: dystrykt krakowski, warszawski, lubelski i radomski. Każdy dystrykt dzieli się na powiaty /Kreis/ z Kreishauptman'ami na czele. Powiaty, których granice na ogół, w porównaniu ze stanem przedwojennym, Niemcy nie pozmięli, dzielą się na gminy. Miasta niewydzielone z powiatów mają swoich burmistrzów, przeważnie Niemców przysyłanych z Rzeszy, niekiedy miejscowych "Volksdeutsch'ów"; miasta wydzielone znajdują się pod kierownictwem t.zw. "Stadthauptmannów". Stolicy dystryktów posiadają ustrój nieco inny.

Na obszarze okupowanym przez bolszewików centralna władza dla Białorusi zachodniej mieści się w Mińsku, dla Ukrainy zachodniej zaś w Kijowie.

Obydwie dzielnice dzielą się na t.zw. "obłasti", odpowiadające w przybliżeniu naszym województwom; z tym jednak, że t.zw. "obłwykom" z "hołową", "prezydium" i sekretariatem na czele centralizuje w swych rękach władzę szerszą znacznie, aniżeli wojewoda.

"Obłaski" dzielą się na rejony. Aczkolwiek w hierarchii administracyjnej odpowiadają one naszym powiatom, są jednak od nich bez porównania mniejsze. Na czele rejonu stoi "rejwykom" z "hołową" i sekretariatem.

Rejony wreszcie dzielą się na sioła, na których czele stoi znowu "hołowa" oraz teoretycznie z wyboru pochodząca "sielska rada".

W miastach obok "hołowy" istnieją t.zw. "gorrady" mające być odpowiednikami naszych rad miejskich.

15 sierpnia w Warszawie.

W dniu 15 sierpnia b.r., a według niesprawdzonych jeszcze całkowicie wiadomości, także i 1. września, miały miejsce w Warszawie wielkie patriotyczne demonstracje. Pod pomnikiem lotnika na Placu Unii Lubelskiej oraz na Grobie Nieznanego Żołnierza złożono olbrzymie sterty kwiatów, układając po jednej stronie kwiaty białe, po drugiej czerwone. W związku z tym na Placu Unii Lubelskiej doszło do starcia pomiędzy tłumem a policją niemiecką. Padły strzały. Podobno 4 osoby zostały zabite, a kilkanaście rannych.

Bohaterska Warszawa, która swą postawą we wrześniu ub. roku rozślawiła imię Polski, raz jeszcze dała dowód całemu światu, że serce Jej bije stale, niezmiennie i jednakowo.

Nowy rodzaj przemysłu.

Ludność żydowska, jak wiadomo, zmuszona jest do noszenia specjalnych opasek białego koloru z wyszytą na nich niebieskim kolorem gwiazdą syonistyczną. Opaski te stanowiły początkowo zrozumiąłą przykrość dla obowiązanych do ich noszenia. Obecnie, ponieważ Niemcy z reguły żydów nie zabierają na roboty przymusowe (załatwia to gmina wyznaniowa żydowska), nie wywożą do Niemiec i nie porywają na obławach ulicznych, wielu żydów wynajmuje swoje opaski Polakom; za prawo jednodniowego noszenia opaski biorą oni po 15 do 40 złotych.

Bolszewicy i kościoły.

Akcja bezbożnicza prowadzona przez bolszewików jest na terenie Polski okupowanej w sposób podstępny, z zachowaniem pozorów swobody dla kościołów i wyznań. Charakterystycznym przykładem perfidii postępowania władz sowieckich jest obciążenie kościołów wszystkich wyznań, nie wyłączając synagog żydowskich, olbrzymimi podatkami; w razie niezapłacenia podatku grozi zamknięcie kościoła. Wtedy będzie można powiedzieć, że nie było nikogo, kto chciałby swój kościół utrzymać. Społeczeństwo rozumie to dobrze i z bezgraniczną ofiarnością opodatkowuje się i płaci bolszewickie podatki. Jako przykłady wymienić można Katedrę lwowską, obciążoną podatkiem 25 tys. rubli miesięcznie. Niezależnie od tej sztykany bolszewicy wyznaczili wyższą cenę prądu dla kościołów i księży. I na to znalazł się jednak sposób, - w kościołach palą się świece.

WEJŚCIE NA PIRAMIDĘ. (XI).
Z notatek ks. O. A. Borkowskiego.
C. d.

Po 200 potężnych schodach nie jest zbyt trudne dla zdrowych nóg i płuc. Odradza się jednak stanowczo osobom o słabych nerwach. Ponieważ poszczególne bryły kamienne, na które się trzeba wdzierać, są zbyt wysokie, bo niektóre mają co najmniej metr wysokości, a do tego pochyłość jest nieznaczna, więc bez obcej pomocy wejście na piramidę jest prawie niemożliwe. Zwykle wybiera się sobie trzech aniołów stróżów, ubranych po patriarchalnemu, bo tylko w koszule i długie opończe. Już tam na to czeka świetnie zorganizowana szajka wyznawców Proroka. Wystarczy spojrzeć nieostrożnie w górę ku niewidzialnemu szczytowi, dość postawić stopę na pierwszym stopniu, by cię porwali i ujęli mocno pod pachy. Daremne wysiłki, próżne szamotania. Schwytanego nie wypuszczą, by nie stracić bakszyszu. Dwóch przewodników drapiąc się w górę jak koty, ciągnie cię za ręce, trzeci zaś popycha z dołu i tak wznoszą cię z kamienia na kamień i niby na skrzydłach wiatru docierasz do szczytu. Trwa to niespełna 20 minut.

Wszedłszy na wierzchnią płaszczyznę, sam bowiem szczyt został zwalony, mamy przed oczyma widok nie do opisania rozległy! Ku zachodowi, jak daleko okiem sięgnąć, ciągnie się bezbrzeżna pustynia, ku północy widać niwy żyzne i rozrzucone wioski, a wśród nich pole bojowe Embabeh, gdzie 23 lipca 1798 r. francuskie czworoboki pokonały lekkie hufce Mameluków, ku wschodowi ciągnie się żółte pasmo Mokattam, mające u stóp swoich wspaniałą Kair i szeroką równinę nilową, ku południowi zielona kępa drzew palmowych wskazuje miejsce, gdzie leżał sławny Memphis, - daleko na horyzoncie ukazują się nam piramidy w Abuzir i Sakkara, a wreszcie obok nas leży piramida Chefresa i Menkaure oraz ogromny Sfinks pilnujący grobów egipskich.

Piramida Chefresa i Menkaure.

Piramida Chefresa ma wymiaru w linii fundamentalnej 219,46 metrów, a wysokość ukośna 136,4 metrów. Piramida Menkaure ma 108 metrów w linii fundamentalnej, a wysokość jej wynosi 62 wobec dawniejszego wymiaru, który wynosił 66,4 metrów, szczyt bowiem został zerwany.

S f i n k s .

Któż nie widział wizerunku Sfinksa, tej zagadkowej postaci z głową ludzką i lwimi łapami? Co za wspaniała postać! W ciele lew, a głowa człowieka i to mile uśmiechniętego. Siła lwa i to, co jest naszlachetniejszego w człowieku, a co się wyraża w twarzy, to jest rozum, stanowi właściwość Sfinksa egipskiego. Szczególnie zaś uderza u niego ten zagadkowy uśmiech. Tu wśród piramid, a więc na polu śmierci, wśród grobowców i ruin, uśmiech? Pisarze badający filozofię egipską twierdzą, że ten uśmiech na wielkim cmentarzysku oznacza wiarę w życie pozagrobowe, w nieśmiertelność, albowiem tylko wiara i nadzieja umieją stroić oblicze w pogodny uśmiech wobec śmierci i wieczności.

Sfinks ten, pierw wzór wszystkich sfinksów świata, wykuty nie wiedzieć kiedy i przez kogo. Twierdzą jednak niektórzy uczeni, że był prawdopodobnie wystawiony przez Amenemheta III. i jego ma też przedstawiać.

Figura leżącego lwa niezbyt artystyczna, ale głowa i twarz wykuta ze skały, przedstawia pracę staranną. Kalantyka, t. j. egipskie okrycie głowy, mocno uszkodzone, broda i nos odtłuczone. Uczynił to ząb czasu i złość ludzka; twarz bowiem uszkodziły kule Mameluków strzelających tu do celu, a żołnierze Napoleona w r. 1798 odstrzelili mu nos.

Twarz Sfinksa odwrócona jest na wschód. Podziw wzbudzają rozmiały tego pomnika. Wysokość od podstawy, na której spoczywają łapy lwa, aż do głowy, wynosi 20 metrów, długość od głowy aż do ogona 73 metry; szerokość oblicza wynosi przeszło 4 mtr., nos 1,70 mtr., a ucho 1,38m., tak że w nim skryć się może dorosły człowiek.

Dawna Sfinks zasypywany był po brodę w piasku. Takim go jeszcze oglądał Sienkiewicz w styczniu 1892 r. Dziś odkopany jest zupełnie aż po łapy. Olbrzymi, dziwaczny, spoczywa na dnie odkopaliska niby w wielkiej wannie, ponad której brzegi wyrasta tajemnicze beznose oblicze, wpatrzony w dal, ku bezbrzeżom pustyni Arabskiej.

C S T A T N I E W I A D O M O Ś C I .

Rosja Sowiecka znów domaga się wyjaśnień od Niemiec.

Moskwa, 20.X. (Tass). Urzędowa agencja sowiecka "Tass" zaprzeczyła obecnie doniesieniom, jakoby wojska sowieckie wkroczyły do Rumunii i jakoby kontrtorpedowiec sowiecki miał zatopić statek rumuński na Morzu Czarnym. Zaprzecza się również doniesieniom zagranicznym jakoby doszło do starcia między sowiecką strażą graniczną a Niemcami w pobliżu Galacu.

Bukareszt, 20.X. (Reuter). Według krążących tu wiadomości, dotychczas jeszcze niepotwierdzonych, Rosja Sowiecka wysłała do Berlina dwie noty. Pierwsza nota przypomina, że południowo-wschodnia Europa uznana została wprawdzie za sferę niemieckich interesów ekonomicznych, jednak nie sferę interesów politycznych Rzeszy. Druga domaga się wyjaśnień, jakie są właściwe cele wkroczenia wojsk niemieckich na Bałkany.

Niemcy miały odpowiedzieć, że zostały zmuszone do powzięcia pewnych zarządzeń wojskowych, celem zabezpieczenia sobie wykonania zobowiązań gospodarczych na południowo-wschodniej Europie w stosunku do Rzeszy. Stało się to na skutek pewnych objawów wskazujących, że W. Brytania przygotowuje się do ataku na tę część Europy. Misja wojskowa Niemiec ma na celu stworzyć w Rumunii organizm defenzywny, a nie ofenzywny. Równocześnie do rumuńskich władz wojskowych napływają nadal wiadomości, donoszące o rozległych sowieckich zarządzeniach obronnych w Bessarabii.

Bombardowanie Anglii.

Londyn, 19.X. (Reuter). Komunikat ministerstwa lotnictwa donosi, że nocy ubiegłej lotnicy niemieccy dwukrotnie atakowali Londyn i środkową Anglię. Atak pierwszy nastąpił bezpośrednio po zapadnięciu zmroku i zakończył się po północy. Po krótkiej przerwie ogłoszone drugi alarm. Na Londyn padły bomby o wielkiej sile wybuchowej jak również bomby zapalające. Kilkanaście domów mieszkalnych, przedsiębiorstw handlowych i zakładów przemysłowych zostało uszkodzonych. Ilość ofiar jest mniejsza niż średnia z nocy ubiegłych. W jednym z miast środkowej Anglii zanotowano szkody w domach mieszkalnych i przedsiębiorstwach handlowych. Nad ugaszeniem wzniesionych pożarów pracowała dzielnie straż ogniowa. Ofiary w ludziach są naogół małe.

Ponadto ataki niemieckie skierowane były także i na inne okręgi, w których są pewne szkody materialne oraz ofiary w ludziach.

Komunikat z dnia 20. października donosi, że ataki niemieckie na Londyn w sobotę w nocy wzmogły się znacznie z chwilą gdy na niebie ukazał się księżyc. Naloty sobotnie były znacznie gwałtowniejsze niż ostatnie w ciągu dwu ubiegłych nocy. Bomby spowodowały poważne szkody w jednym ze szpitali. Niemcy nalatywali małymi formacjami w pewnych odstępach czasu. W Anglii środkowej bombardowane były szczególnie zaciekle dwa miasta, gdzie wybuchło kilka pożarów. W miastach tych są zabici, liczba ich nie jest znana. W sobotę nalot na Liverpool był jednym z największych w ciągu ostatnich tygodni. Są nieliczne ofiary wśród mieszkańców. W czasie sobotnich nalotów Niemcy stracili 7 maszyn.

Lotnicze ataki brytyjskie na Rzeszę.

Złe warunki atmosferyczne utrudniły przeprowadzenie bombardowań Niemiec na szeroką skalę. Niemniej RAF bombardowała stocznie w Kiel, Hamburgu, fabrykę aluminium w Luneu, zakłady hutnicze i magazyny w Dortmundzie, port rzeczny w Duisburgu, linie kolejowe i składy z materiałami w Schwerthe i Osnabrück. Wszystkie bombowce wróciły do swych baz prócz jednego samolotu, który przeprowadzał rozpoznanie.

Walki morskie w kanale La Manche.

Admiralicja donosi, że lekkie jednostki floty brytyjskiej zatopiły jeden z trzech większych statków płynących w kanale La Manche. Komunikat dodaje, że niemieckie statki były ścigane w czasie swej drogi przez okręty angielskie. W walce tej Anglicy nie ponieśli żadnych strat.

R. A. F. bombarduje wyspy Dodekanezu.

Keir, 20.X. Komunikat sztabu generalnego na Bliskim Wschodzie donosi o bombardowaniu miejscowości Marica - baza lotniczo-morska na wyspie Rodos nocą, z 18 - 19. października.

O D R E D A K C J I .

Kto nie zdążył przed wyjazdem z poprzedniego m.p. zwrócić książek do wypożyczalni i wycofać zastaw w kwocie 100 milsów - winien złożyć książki natychmiast w swoim oddziale. Referat Oświaty i Propagandy prześle książki właścicielowi wypożyczalni, a zastawy, po ich wycofaniu, zwróci czytelnikom.